

PIOSENKA SERCA NAM UZBRAJA

Zamieszczamy dziś kilka piosenek rewolucyjnych, 1-majowych, poświęconych sprawie pokoju i sprawie wyzwolenia klasy robotniczej. Przygotowując w świetlaczach 1-majowe akademie i występy warto je włączyć do repertuaru zespołów chóralnych.

Pokój! Mir! Frieden! Paix!

Słowa: M. Lebkowski
Tempo marsza

Muz. E. Olearczyk



Od równika po biegun
niepodległa pieśń leci
przez granice, przez morza i ląd.
Dzisiaj śpiewu naszego
żadna przemoc nie zgniecie,
bo niezłomny połączył nas front.

Refren: Żadna siła nie rozłączy naszych dłoni.
Niech jak hejnał pieśń nasza mknie.
Miliardowy płonie gniew.
Miliardowy huczy śpiew.
Pokój! Mir!

Beke! Paz!

Frieden! Paix!

Próżno lotry się zbroją,
Próżno wzniecić chcą pożar,
by powstrzymać zwycięski nasz wiek.
Dzisiaj w obronie pokoju
razem z Janem, Sieriożą
stoi Peter, Fernando i Dżek.

Refren: Żadna siła...

Chociaż walka jest ciężka,
choć chmury się kłębią,
pracą pokój wznosimy jak dom.
Niech w nim z ludźmi zamieszka
słońca blask i gołębie,
i niech życie dorówna w nim snom.

Refren: Żadna siła...

Pieśń dokerów francuskich

Muz.: Sullivan

We wszystkich portach ta pieśń już rozbrzmiewa,
powtarza ją wspólnie rytm wielu serc
i na bulwarach paryskich ją śpiewa
francuski lud
złączony jedną myślą:
obronić pokój dla wszystkich na świecie,
zobaczyć znów radosny, wolny kraj...
Jak sygnał nasz Picassa gołąb leci,
a razem z nim słowa te płyną w dal.

REFREN: C'est la chanson des dockers,
jak serca głos dokerów pieśń nad Francją grzmi,
uchwyćmy w dłoń walki ster,
bo każdy z nas dziś walczy przeciw wojnie.
Gdy słyszysz zew pieśni tej,
do walki stań, daleki nasz kolego,
by legła na morskim dnie
złowroga broń, co płynie ku brzegom.

W Marsylii, Breście, Tulonie, Dunkierce
nasz wielki ruch wzmaga się z każdym dniem,
bo taką drogę wskazało nam serce,
gdy matek głos
wciąż mocniej się rozlega.
Nie damy ginąć swym synom w Wietnamie.
Pokoju front obejmie cały świat,
przy dłoni dłoń i przy ramieniu ramie,
kto wojny wróg, pójdzie z nami jak brat.

REFREN: C'est la chanson...

Na dzień 1 Maja

(Na melodię „Warszawianki“)

Dzisiaj twoje święto, ludu roboczy,
Dzisiaj spracowane niech spoczną dłonie,
Niech w lepszą przyszłość wybiegną oczy
I żywym ogniem niech krew zaplonie.

Dzisiaj na obu świata półkulach
Motory maszyn niech sobie drzemią,
Niech pusto będzie w fabrycznych ulach
I tam w kopalniach — pod matką ziemią.

Wiosna, jak piękne dziecię, się śmieje
Falami blasków i zieloności
I w każdym sercu budzi nadzieję
Już niedalekiej lepszej przyszłości.

Tak, niedalekiej! — Wystąp więc, ludu!
Niech solidarność moc twą podwaja!
Wyjdź, jakby jeden, ze świątyni trudu
I wypełń sobą Pierwszy Dzień Maja!

Niech ludzkość widzi na własne oczy,
Niech świat od dzisiaj nie zapomina,
Ze spracowany ten stan roboczy —
To jedna wielka, zgodna rodzina,

Która znękana swym losem czarnym
Budzi się, zbiera siły powoli,
Nie chcąc być zawsze kozłem ofiarnym,
Żyć w ciężkich pętach gorzkiej niedoli.

Jedna rodzina — choć z ludów wielu —
Co idzie w przyszłość pewna zwycięstwa,
Świadoma swoich sił, środków, celu —
Z mieczem przekonani i ogniem męstwa.

Niech dzień dzisiejszy będzie święcony
Niechaj on lepszą przyszłość zagaja!
Żyćcie, robocze ludu miliony,
W dni uroczystym Pierwszego Maja!

W obronie świata

Słowa: I. Frenkiel
Tłum.: R. Stiller
Tempo marsza

Muz.: W. Bielyj

Znowu bogacze podpalili chcą świat,
chcieliby wiać go pod lufę i bat,
lecz nic z tych planów podstępnych i złych,
armia pokoju zmiążdży ich.

Refren: W obronie świata powstańcie ludzie.
Zawrzyjcie sojusz ziem i mórz.
I przekrzykując armaty, rzućcie
wezwanie: wojny nie będzie już!

Wojno, wstrzymamy twój marsz ciałem swym,
bo nie dla wojny się chowa nasz syn,
nie dla okopów jest zieleni tych pól,
chcemy pokoju, nie chcemy kul.

Refren: W obronie świata...

Bomb atomowych nie starczy na lud,
kłamstwem czy złotem nas brać — próżny trud.
My, patrioci, gdy przyjdą złe dni,
wolność kupimy za cenę krwi.

Refren: W obronie świata...

Armii pokoju nie zmoże już nikt,
naród radziecki prowadzi jej szyk.
Obywatelu, nadchodzi twój czas,
walka najświętsza woła nas.

Refren: W obronie świata...



Piosenka

pierwszomajowa

Słowa: K. Gruszczyński Muz.: Z. Turski

Wzdłuż ziemi swobodnej,
od morza do Tatr,
po niebie pogodnym
przechadza się wiatr
i zorze rozwija, jak hasło w pochodzie,
i śpiewem się staje, gdy schwyta go
młodość.

Refren:

Piosenka serca nam uzbraja
i naprzód prowadzi nas,
piosenka o Pierwszym Maja,
o święcie ludowych mas. bis

Idziemy szczęśliwi,
my — z łanów i hut,
marzenie ożywił.
Wesoły nasz trud
i w dłoniach jak płomień robota się pali,
bo naszym zadaniem — budować
socjalizm

Refren: Piosenka serca...

Na czele ludzkości
kraj słońca i Rad,
głos jego donośny
szybuje przez świat
i skrzydła nadziei przyprawia milionom,
a skrzydło jest każde chorągwią
czerwoną.

Refren: Piosenka serca...

I kroczy przez Chiny,
minawszy sto rzek,
przez Grecji doliny —
zwycięski nasz wiek.
Do bitwy o wolność i pokój nas wiodą
czerwone sztandary i pieśni, i młodość.

Refren: Piosenka serca...

Pieśń o braterstwie

Słowa: M. Lebkowski Muz.: A. Gradstein



Gdy tobie szumił monsun,
pustynny wicher wiał,
mnie kołysankę do snu
bałtycki śpiewał szkwał.
Cóż znaczy kolor twarzy?
Cóż znaczy inny strój?
Brat jesteś i towarzysz,
bo wspólny jest nasz bój.

Refren: To nie ważne, czyś czarny, czy biały.
Jedna klasa to jeden lud.
Wspólnie z nami kroczył śmiało,
bo połączył nas wspólny trud.
Utrudzoną od młota i radła
rękę bratu niech poda brat.
Na braterstwa kowadłach
wykujemy słoneczny świat.

Dla ciebie ja w Chorzowie
stalowy robię plug,
byś ty ryżowe pole
uprawiać dla mnie mógł.
Bawełnę z Kazachstanu
ja w Łodzi będę tkal,
by tragarz w Zanzibarze
koszulę nową miał.

Refren: To nieważne...

Od ciebie w porcie Santos
otrzymam kawy wór,
a ja ci oddam za to
srebrnego żyta zbiór.
Gdy w Moskwie mróz jest tęgi,
to dobrze w piecu pal,
ja tobie dam swój węgiel,
ty dasz mi twoją stal.

Refren: To nieważne...

